

M.p. sobota 16 grudnia 1944 r.

Nr. 266

DEBATA W IZBIE GMIN W SPRAWIE POLSKI

PRZEMÓWIENIE PREMIERA CHURCHILLA

London 15.XII Premier Churchill zagaikł dziś w Izbie Gmin debatę w sprawie Polski wygłaszając przemówienie, którego streszczenie podajemy poniżej:

Churchill zaczął od przypomnienia słów Stalina, że pragnie on silnej i niepodległej Polski, jako jednego z czołowych państw w Europie oraz od oświadczenia, że W. Brytania nie gwarantowała nigdy Polsce żadnej szczególnej linii granicznej. W październiku b.r. Churchill żywił nadzieję, że dojdzie do porozumienia między rządem polskim a komitetem lubelskim, za którym stoi Rosja. Nadzieje te wpływały z przeświadczenia, że premier Mikołajczyk powróci do Moskwy z pełnomocnictwami zawarcia porozumienia ustalającego jako wschodnią granicę Polski linię Curzona przedłużoną na południe zę Lwowem po stronie rosyjskiej. Gdyby doszło do tego porozumienia to premier Mikołajczyk stanąłby na czele rządu na oswobodzonych ziemiach Polski, który miałby zapewnioną przyjaźń Stalina. Rząd ten oczekiwałby w Polsce na dalsze oswobodzenie kraju przez wojska sowieckie. Po dłuższych dyskusjach Polacy nie doszli do porozumienia. Nastąpiła zmiana rządu. Churchill wyraża zdanie, że nowy rząd polski nie wzbudza w nim wielkiej chęty do pokłasku. Po dotychczasowym okresie istnienia tego rządu nadzieje na dojdzie do porozumienia zdecydowanie pogorszyły się. Stwierdziwszy następnie że W. Brytania uznaje rząd polski w Londynie, Churchill mówi iż nie może się zgodzić z poglądem jakoby proponowane zmiany graniczne nie dawały Polakom przestrzeni do życia. Jeżeli Polska zdoła się na decyzję przyjęcia linii Curzona, otrzyma na zachodzie i na północy ziemie lepiej zagospodarowane. Polska otrzyma Prusy Wschodnie na południe i zachód od Królewca, łącznie z Gdańskiem, zamiast z trudem uzyskanego po poprzedniej wojnie "korytarza". Będzie to stanowić dostęp do morza na przestrzeni około 300 km. Ponadto Polska ma zapewnioną zgodę W. Brytanii i Rosji na rozszerzenie tego terytorium w kierunku zachodnim kosztem Prusy. Słyszymy, że Polska stracić ma 1/3 część swego terytorium. Ale znaczną część tych ziem stanowią błota Prypeci, na jmniej żywe okolice kraju, które nie przysługują się do jego wzbogacenia. Te zmiany graniczne łączą się bezpośrednio z przesiedleniem milionów ludności niemieckiej. Przesiedlenie to przeprowadzone musi być jaknajradykałniej i jaknajstaramiej. Doświadczenia po ubiegłej wojnie wykazały, że udatne przesiedlenie ludności między Grecją i Turcją przyczyniło się do utrwalenia przyjaznych stosunków. Sprawa przesiedlenia będzie o tyle ułatwiona, że już poległo 6 - 7 milionów Niemców, a w wielu jeszcze zginie wiosną i latem roku przyszłego. Słyszymy pytanie czemu sprawy graniczne nie mają być odłożone do końca wojny? (w tym miejscu w Izbie Gmin rozległy się burzliwe oklaski)

Churchill stwierdza, że on i min. Eden popierają ten pogląd. Uzasadniają go dlatego Polska ma być w tym względzie wyjątkiem, Churchill twierdzi, że kieruje się troską o Jej dobro, oraz podkreśla okoliczność, że wojska sowieckie w ciągu najbliższych miesięcy oswobodzą nowe wielkie obszary Państwa Polskiego. Jeżeli powstaną wówczas zażarte spory i jeżeli część Polaków walczyłaby przeciwko wojskom sowieckim - spowodowałyby to niechybnie dużo nowego cierpienia na naród polski i spowodowałyby nowe ropiejące rany. Churchill wyraża przekonanie że leży w interesie narodu polskiego, aby zdobył on się na porozumienie z Rosją. Porozumienie takie dałoby możliwość uregulowania spraw, które w przeciwnym razie mogłyby być rozstrzygnięte dopiero na konferencji pokojowej. Na konferencji tej zaś rząd brytyjski nie będzie wahał się z oświadczeniem, że uznaje słuszność stanowiska Rosji. Dalej Churchill podkreślił, że przez wiele miesięcy wraz z min. Edenem nie żałował wysiłków i trudów, aby doprowadzić do porozumienia między Polakami, których - jak powiedział - my uznajemy, a Rosją. Chodzi o to, aby Polska mogła znowu stanąć na pewnych nogach i aby naródowi polskiemu została przywrócona swoboda co do sposobu rządzenia, jaki będzie chciał sobie obrać. Polska otrzymać może w tej mierze gwarancje i pomoc rosyjsko-brytyjską. Przemówienie swe zakończył Churchill zaproszeniem skierowanym do Stalina i Roosevelta, oświadczając, że gotów jest spotkać się z nimi jaknajrybniej i w każdym miejscu, najchętniej jednak powitałby spotkanie na ziemi brytyjskiej.

(dalszy ciąg sprawozdania z debaty Izby Gmin na str. 2)

DEBATA W IZBIE GMIN I MOWA EDENA

Londyn 15.XII Po przemówieniu Churchilla wywiązała się w Izbie Gmin ożywiona dyskusja. Jedni członkowie parlamentu krytykowali politykę rządu brytyjskiego wobec Polski, inni krytykowali stanowisko Polaków. M.in. poseł Price (Partia Pracy) powiedział, że Polacy są najlepszymi żołnierzami, ale nie rozumieją rzeczywistości politycznej. Jeden z liberałów twierdził, że stare granice Polski są niemożliwe do utrzymania. Inny poseł niezależny postawił pytanie, czy Anglia nie gwarantowała w r.1939 wszystkich granic Polski, zarówno zachodnich jak i wschodnich i czy komitet lubelski wogóle kogoś reprezentuje, czy też jest organizacją marionetkową, kierowaną przez Arcysję. Kapitan Graham (konserwatysta) oświadczył, że "rozumiemy iż Polska nie może oddać połowy swego terytorium i rząd angielski źle by uczynił, gdyby ją do tego zmusił, tak jak już raz zmusił Czechosłowację do Monachium". Debatę zakończyło przemówienie min. Edena, który podziękował członkom Izby Gmin za szczerą i wypowiedzi. Eden podkreślił szacunek i uczucia narodu brytyjskiego dla Polski, która w tej wojnie ucierpiła bodaj najwięcej ze wszystkich krajów. Z drugiej strony jednak zaznaczył, że W. Brytania zawarła traktat ze Związkiem Sowieckim, a współpraca obu państw jest podstawą przyszłego pokoju. Dalej Eden omówił pochodzenie linii Curzona i oświadczył, że przed zawarciem traktatu ryskiego, Anglia zwracała Polsce uwagę, iż powiększanie terytorium Polski na wschód stanowi dla niej niebezpieczeństwo. Widoki porozumienia - stwierdził Eden - są obecnie słabe. Jeżeli powstanie jakakolwiek możliwość porozumienia, obowiązkiem rządu brytyjskiego będzie natychmiastowe jej wykrzysztanie.

NIESFAŁSZOWANA WOLA NARODU

Londyn 15.XII "Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza" omawiają przemówienie prem. Arciszewskiego, wygłoszone wczoraj na posiedzeniu Rady Narodowej, podkreślają, że jest ono niezmiernie ważnym dokumentem. Rząd polski daje w zakresie spraw politycznych prymat krajowi i jego reprezentacji. Nikt nie wie lepiej - pisze dziennik - od prem. Arciszewskiego, czego sobie kraj życzy i jaka jest jego wola. Kilka miesięcy temu prem. Arciszewski wyjechał z kraju i jeżeli ktokolwiek, to właśnie on zna jego wolę. Premier nie uważa jednak że pełnomocnictwa, które posiada wystawione zostały in blanco. Rząd uważa głos kraju za najdonioślejszy we wszystkich sprawach. "wszystkie najważniejsze decyzje zostaną poddane aprobachie kraju i rząd reprezentować będzie jego wolę. Dla nas rzeczywistością jest niesfałszowana wola narodu, chociaż dojdzie ona do nas spod gruzów i popiołów.

WIADOMOŚCI WOJENNE

- Wojska III armii amerykańskiej wkroczyły w nowym punkcie na terytorium zagłębia Saary na wschód od Saargeumines. Oddziały III armii amerykańskiej przekroczyły granicę niemiecką pod Wissenbourgiem, gdzie prowadzi droga do Palatynatu. Niemcy przeprowadzają silne przeciwnatarcie między Colmarem a Milusą. Na północnym odcinku frontu zachodniego Amerykanie doszli do rzeki Rur na froncie szerokości 10 km. na północ i południe od Düren.

- Na Węgrzech toczą się ciężkie walki.

- We Włoszech oddziały VIII armii powiększyły przy czółek nad rzeką Lamone.

- Wojska sowieckie rozpoczęły lokalne natarcie na froncie rzeszowskim.

Z OSOATNIEJ CH.ILI

Londyn 15.XII W toku dzisiejszej debaty w Izbie Gmin jedna z posłanek, reprezentująca uniwersytety brytyjskie, podała liczby ludności deportowanej z Polski i postawiła pytanie dlaczego rząd sowiecki nie dopuszcza do tych osób przedstawicieli powszechnie uznanych instytucyj charytatywnych. Poseł Thomas (Partia Pracy) oświadczył, że w przemówieniu Churchilla dosłyszał nuty przyszłej wojny. Zażądał on gwarancji, że rząd brytyjski nie uzna komitetu lubelskiego. Jeden z posłów konserwatystów stwierdził, że przyszły pokój zależy od dobrowolnego porozumienia Polaków z Rosjanami, oraz że obecnie jesteśmy świadkami pogrzebania ducha Karty Atlantyckiej. W toku debaty padło m.in. zdanie, że sprawa uregulowania wschodniej granicy Polski będzie dla świata probierzem uczciwości rządu brytyjskiego.

Ateny 15.XII Dziś rano odbyła się w Atenach konferencja w której wzięli udział premier Papandreou, minister stanu Mac Millan, ambasador brytyjski w Atenach i gen.Scobie.

Moskwa 15.XII Gen.Paulus przemawiał przez radio moskiewskie w imieniu gen.Seidlitza i 50 innych generałów niemieckich do mieszkańców "zeszy. Gen.Paulus wezwał Niemców do ogólnego powstania.

Londyn 15.XII Dziś w ciągu dnia około 1200 samolotów amerykańskich dokonało ciężkich nalotów na Hanower i Kassel.

ARCYBISKUP ATEN

REGENTEM GRECJI

Londyn 15.XII Korespondent Timesa donosi, że istnieją sugestie zamianowania arcybiskupa Aten regentem Grecji. Arcybiskup Aten jest wybitną osobistością, cieszącą się powszechnym szacunkiem. Osoba jego daje nadzieję zażegnania wojny domowej.

Ateny 15.XII Do Grecji przybyły nowe posiłki brytyjskie wśród których znajdują się czołgi i artyleria. W ciągu ostatnich 24 godzin czynna była artyleria brytyjska i artyleria ELAS.